

Zaawansowany Artykuł Nr 56

Jak się witać z dziewczynami oraz ile czasu zajmuje zbudowanie pewności siebie?

W tym artykule odpowiadam na 7 pytań czytelnika, z których dowiesz się:

- Jak się witać z grupą dziewczyną, a jak sam na sam?
- Ile **czasu** zajęło mi zbudowanie pewności siebie, dobrej gadki i zrozumienie kobiet?
- Jak reagować na krytykę mężczyzn?
- Jak randkować bez prawa jazdy?

Przejdźmy do pytania i odpowiedzi.

*** PYTANIA CZYTELNIKA ***

„Witaj!

Na wstępie chcę podziękować Ci za ostatni prezent: 12 kroków do związku, które ujawniają prawdziwe zainteresowanie kobiety.

W tym mailu też mam do ciebie kilka pytań:

1) *Czy odprowadzanie dziewczyny, która nie jest moją stałą dziewczyną lub jest tylko koleżanką do domu jest słabe i co komunikuje?*

2) *Jak zachowywać się i co mówić kiedy w grupie kobiet lub damsko-męskiej zaczyna się temat **krytyki** mężczyzn jako ogólnej grupy, np. że są niezaradni/brudni/bez pomysłu na życie? Przytakiwać i wyolbrzymiać czy odpierać ataki?*

3) *Ile mniej więcej **czasu** zajęło Ci dojście do obecnego poziomu Twoich umiejętności z kobietami z poziomu zwykłego przeciętniaka?*

4) *Jak to jest z tym podawaniem ręki na **powitanie**?*

- *Czy witać się w grupie kobiet czy powiedzieć tylko "cześć"?*

- *Czy w grupie mieszanej podawać rękę tylko mężczyznom czy wszystkim, ale najpierw kobietom?*

- *Czy zaczynać powitanie od najmłodszych czy najstarszych?*

- Czy samemu zaczynać powitanie czy czekać aż inni wyciągną rękę lub coś powiedzą?

5) **Nie mam prawa jazdy**. Jak w zabawny sposób odpowiedzieć dziewczynie, gdy zapyta: "Masz prawo jazdy/Potrafisz jeździć?" żeby odpowiedź była zabawna i w pewny siebie sposób?

6) Odzywają się do mnie koleżanki z **dawnej** licealnej klasy i chcą się spotkać, Jednak jeśli z nimi wyjdę będę odczuwał głupi i niejasny kontekst spotkania, bo one mnie nie interesują i nie chce ich podrywać. Jak sądzisz wychodzić z nimi czy to będzie tylko strata czasu?

7) Co poradzić gdy na imprezie/weselu/festynie przyczepia się do mnie jakaś **natrętna nieznajoma** kobieta lub nawet moja znajoma/koleżanka i wyrzywa mnie do tańca a ja nie mam na to większej ochoty? Jak się zachować w tej sytuacji, żeby nie było to słabe ani chamskie?

8) Czy nagrania MP3 z webinarów różnią się bardzo w treści w porównaniu z nagraniami video? Chodzi mi o to czy lepiej pobrać całą prezentację czy same nagrania audio. Wolę słuchać ich w terenie niż siedzieć całymi godzinami przy komputerze nawet jeśli przyspieszę trochę tempo odtwarzania.

To tyle. Proszę o odpowiedzi. Trzymaj się!

Piotr"

>>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Piotrze!

8) Nagrania mp3 z webinarów są takie same jak video i nie musisz widzieć slajdów, aby rozumieć.

7) Gdy jakaś dziewczyna prosi Cię do tańca, to warto z grzeczności z nią zatańczyć jeden do dwa tańce. Może ma fajną koleżankę, a jeśli nie, to przynajmniej zrobiłeś coś miłego dla innego kobiety i lepiej, gdy jesteś widziany z kobietą niż bez kobiety. A potem powiedz: "Dziękuję za taniec, chodźmy do baru" i tam się z nią rozstań i zacznij rozmawiać z kimś innym lub powiedz, że idziesz poszukać kolegi lub do toalety.

6) Koleżanki z dawnej klasy licealnej już znasz, więc nawet nie jest to treningiem pewności siebie ani umiejętności flirtu. Jeśli nie jest z Tobą bardzo źle, to jest to stratą czasu.

5) Gdy dziewczyna pyta, czy umiesz jeździć, to mówisz: "Nie wiem, jeszcze nie próbowałem" A gdy pyta, czy masz prawo jazdy, to mówisz: "A co, chcesz zatrudnić

szofera?" Oczywiście zależy to od kontekstu, czy ona chce Ciebie **oceniać** na podstawie posiadania prawa jazdy, czy pyta z **ciekawości**. Tutaj zawsze humor i dystans będzie przydatny. Możesz mówić, że nie potrzebujesz, bo budujesz wehikuł czasu albo potrafisz się teleportować, ale to pokażesz jej, jak będzie grzeczna.

4) Z witaniem się w grupie jest tak, że podaje się rękę najpierw kobietom, a potem mężczyznom, bo nie możesz podać ręki tylko facetom i olać kobiety. To byłaby dyskryminacja kobiet. Najpierw witasz wtedy kobiety. Wiek nie ma znaczenia aż tak dużego. Nie znam tutaj zasad i nikt się tym zbyt nie przejmuje, no chyba, że stoi z wami jakaś **pani profesor albo mama jednej z dziewczyn**, to warto od niej zacząć.

Natomiast sam **na sam nie musisz podawać ręki dziewczynie** - zaczekaj na jej ruch. Jak nic nie robi, to wystarczy "cześć" i spojrzenie w oczy z uśmiechem. Bez buziaczków w policzek, jak cioci Krysi na święta. Nie mogę na to patrzeć.

3) Ile czasu zajęło mi zbudowanie pewności siebie i rozumienia kobiet?

Dwa do cztery lata. Zależy, czy wliczamy **falszywe teorie**. Gdybym nie był oszukiwany, to w dwa lata spokojnie przy regularnym (codziennym) budowaniu pewności siebie można zmienić się nie do poznania nawet w rok.

Porównuję to do budowania sylwetki. Dopiero po 18 miesiącach widać **ogromne** zmiany w masie mięśniowej i można to nazwać transformacją (pod warunkiem, że robisz złożone ćwiczenia, progresję ciężaru i je wystarczająco dużo kalorii).

Oczywiście z pewnością siebie, to zależy od predyspozycji (w sumie podobnie jak z sylwetką) i wcześniejszych doświadczeń.

Ja nawet nie byłem przeciętnikiem.

Byłem grubo PONIŻEJ PRZECIĘTNEJ!

- Bojaźliwy
- Nieśmiały
- Zakompleksiony
- Samotny
- Nieobyty towarzysko

A jeśli ktoś już ma pewne fundamenty, to dodając proste prawa atrakcyjności, jak odwracanie ról i bycie wyzwaniem, to możesz bardzo szybko osiągnąć wspaniałe rezultaty. Moi najlepsi kursanci, tacy wytrwali i konsekwentni, też zmieniali się w około półtora roku do dwa lata. Np. na koniec 2012 roku zaczęli, a teraz od stycznia 2014 jest w szczęśliwym związku już 7 miesięcy.

Ponad to został sprzedawcą i nie ma **ciśnienia** w kontaktach z ludźmi, tylko jest pewny siebie. Przy czym taka osoba też **przez pierwsze pół roku**

mało praktykowała, tylko przyswajała teorię, bo może by to poszło szybciej, gdyby od razu więcej praktykowała.

2) Z krytyką mężczyzn się **zgadzaj**, gdy jest prawdą, a także możesz krytykować kobiety. Wszystko **żartobliwym, przekornym tonem**.

Np. faceci nie mają pomysłu na siebie – „A Ty kobieto, jaki masz pomysł na siebie?” To, że faceci są niezaradni i brudni to się akurat zgadza (poza oczywiście moimi czytelnikami ☺ - mam nadzieję, w razie czego zobacz „Bez wyglądu ani rusz”).

Dlatego tutaj, możesz się zastanowić ze swoją rozmówczynią, dlaczego tak jest, że prawdziwych mężczyzn prawie już nie ma i co można z tym zrobić.

Gdy możliwe staraj się bronić facetów i „najechać” na kobiety, bo w mediach jest nagonka na facetów i propaganda, że faceci to świnię, a kobiety są zawsze te pokrzywdzone, niewinne a **my jesteśmy Ci gorsi**, dlatego masz szansę tutaj wyrównać ten poziom i spytać, czy kobiety są takie **idealne**.

Często one same mają problemy psychiczne i wydają 60% pensji na kosmetyki, bo taki dzisiaj trend, że jak nie chodzisz na solarium, to jesteś nieatrakcyjną dziewczyną.

Oczywiście nie rób z tego jakiejś wojny i pasma **użalania** się nad światem ani nie rób **negatywnej** atmosfery. Wszystko z ironią, dystansem i żartobliwie.

1) Odprowadzać dziewczynę możesz od 3 spotkania albo od drugiego. Chodzi o to, aby na pierwsze spotkanie nie przyjeżdżać po nią ani jej nie odwozić lub nie odprowadzać, ponieważ **ona ma prawo nie ujawniać swojego adresu obcej osobie**. Dopiero potem możesz zaproponować odprowadzenie. Z resztą to jest do ustalenia między wami, bo jak Ci jest ewidentnie nie po drodze, to nie będziesz z nią jechał autobusem do innego miasta, skoro nie masz samochodu.

Pozdrawiam serdecznie!

Paweł Grzywocz

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/jak-utrzymac-zwiazek

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/demonstracje

PewnoscsiebieW90Dni.pl

Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/kurs-2

pawelgrzywocz@jakzdozobycdziewczyne.pl

facebook.com/GrzywoczPawel